

wrzesień

siedzieliśmy na ławce
obserwując mecz
właśnie padł gol
ludzie wyrzucili ręce
do góry
w radosnym geście

za stadionem rosły
drzewa
topole i klony
zachodzące słońce
prześwietlało
blaknącą zieleń
liści

„popatrz”
powiedziałem do kolegi
siedzącego obok
„liście już żółkną
niedługo
będzie jesień”

„i co z tego ?”
odparł
„przecież co roku
tak jest”

„no właśnie”
powiedziałem

ale mnie
nie słuchał
wpatrzony w murawę
boiska

04'2003

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

andres, dodano 25.03.2020 07:50

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.